

Marzenia i mity – napęd i hamulec biznesu rodzinnego

Emocje napędzają biznes rodzinny, jak wiatr napędza żaglowiec. Jednak silne lub nieokiełznane mogą jak tajfun wyrzucić nawet najbardziej stabilny okręt. Jak znaleźć właściwą drogę?

Przede wszystkim nie należy zapominać o przenikaniu się dwóch sfer – rodzinnej i biznesowej.

Problemy w firmie rodzinnej mogą mieć źródło w każdej z obu sfer. O ile przyczyny są natury czysto biznesowej, to rozwiązania należy szukać w bogatej teorii i praktyce poświęconej problematyce zarządzania firmami, bez jakichkolwiek przymiotników określających ich związki z rodziną. Natomiast jeśli przyczyna w części lub całości leży w sferze rodzinnej, to niestety często omijana jest z daleka z uwagi na tabu, jakim jest rodzina. Sensem tej książki jest właśnie nieuciekanie od tej sfery. Żadna interwencja w systemie firmowym nie przyniesie rezultatów, jeśli źródło tkwi w systemie rodzinnym.

Analiza problemów firmy rodzinnej powinna zawsze kierować się poniższymi zasadami:

- zawsze muszą być jej poddane OBA obszary – a nie tylko biznesowy, jak to się zwykle dzieje,
- konieczne jest wydzielenie czynników emocjonalnych i zrozumienie znaczenia ich wpływu na firmę rodzinną,
- wpływ emocji powinien być skanalizowany, tak aby zredukować wpływ uczuć negatywnych, a promować pozytywne,
- dla powodzenia sfery biznesowej konieczne mogą być zmiany w sferze rodzinnej – na przykład terapia rodzinna, ponieważ KAŻDA DYSFUNKCJA RODZINY ZOSTANIE PRZETRANSFEROWANA DO FIRMY, o ile nie zostanie podjęta świadoma interwencja.

Marzenie – źródło idei sukcesji

Do pewnego momentu rozwój firmy rodzinnej przebiega często tak samo, jak firm publicznych czy prywatnych – znacząca różnica pojawia się, gdy założyciel odchodzi lub szykuje się do odejścia. Sukcesja może mieć wymiar jedynie materialny, czyli doprowadzić do przekazania majątku z najmniejszymi